



KURIER szczęciński

ROK VIII

WTOREK 1 KWIETNIA 1953 R.

NR 79 (2224)



Belojannis

Hańba mordercom z USA i ich lokajom z Aten!

Narody świata potępiają nikczemną zbrodnię
popelnioną na Belojannisie i jego towarzyszach



W Szczecinie rozpoczyna się sprzedaż na raty

- ubrań, płaszczy,
- sukien, pelsi
- innych artykułów
odzieżowych

**MIĘSIKI HANDEL DE
TALICZNY I ZSS** uru-
chamia w najbliższych
dniach w Szczecinie 6 punk-
tów sprzedaży ratowej t. z.
zw. konfekcji ciężkiej. Sprze-
daż ratowa została uruchomio-
na zarządzeniem Ministerstwa
Handlu i Wewnętrznych z dnia
29.3. br.

Szczecińskie punkty sprze-
dzy ratowej będą sprzedawały
artykuły odzieżowe z tkanin
wełnianych, zaliczonych do
konfekcji ciężkiej, na przykład
ubrania, suknie, płaszcze, pal-
ta, kurtki, pelisy, spodnie, ma-
rynarki itp., których cenę
sprzedania wynosi co najmniej
500 zł za sztukę, lub komplet.

**POWSZECHNA SPÓŁDZIEL-
NIA** Spółzyców uru-
chamia dla wygody konsumentów
specjalny punkt ratowej sprze-
dazy odzieży przy ul. Wojska
Polskiego Nr 2, który czynny
będzie co dziennie od godz.
10-20.

(DOKONCZENIE NA STR. 2)

W ZSRR powstaje nowa transsyberyjska magistrala kolejowa a wzdłuż niej wielkie osiedla

W ZSRR ROZPOCZĘTO bu-
dowę nowej, potężnej
transsyberyjskiej magistrali
kolejowej, która biegnie przez
tajgę i przecinać wielkie rze-
ki syberyjskie, połącząc naj-
krótszą drogą wschodnie rejon
Syberii z Uralem i euro-
pejską częścią ZSRR, kuźnie-
kie zagłębie węglowe i śro-
dki metalurgii syberyjskiej z
przemysłem metalurgicznym
południowego Uralu.

Prace przy budowie magi-
strali kolejowej znajdują się
w pełnym toku.

W ZWIĄZKU Z BUDOWĄ
magistrali kolejowej
wśród tajgi powstały wielkie
osiedla mieszkaniowe, w któ-
rych wzniesiono już domy
mieszkalne, szkoły, szpitale
itd.

Na jednym z odcinków tej
potężnej magistrali (Stalinsk
— Barnaul) otwarto został już
ruch kolejowy. Odcinek ten
przechodzi wśród gęstych las-
ów i przez płaskowzgórza sa-
larskie.

CHCESZ obejrzeć Salę
Zgromadzoną na Wawelu, u-
widocznioną na naszym zdej-
mieniu oraz wiele innych najspa-
nialejszych budowli zabytkowych
na Polsce? Zwiędz wystawę
pod nazwą: **„OCHRONA
POMNIKÓW KULTURY”** w
Muzeum Pomorza Zachodniego
na Walech Chrobrego. Piękne
zdjęcia oraz modele gipsowe
pozwalają na zapoznanie się z
tymi zabytkami i są naprawdę
warte obejrzenia.

Wystawa jest otwarta co-
dziennie przez cały dzień.
Wstęp bezpłatny.

- Kampania sprawo-
zdawczo-wyborcza
- Zagadnienia
organizacyjne

tematem obrad Biura Światowej Rady Pokoju

NA POSIEDZENIU Biura Świa-
towej Rady Pokoju dnia 30 ma-
rca toczyła się dalsza dyskusja nad
referatami wiceprzewodniczącego
Rady Kuo Mo-sze i przedstawicieli
koreańskiego komitetu obrony po-
koju Li Gi-sena w sprawie wojny
bakteriologicznej.

W sprawie tej przemawiali prof.
Leopold Infeld (Polska), Palekta
(Włochy), Gilbert de Chambrun
(Francja), Jan Mukarszowski (Cze-
chosłowacja), Izabella Blume (Bel-
gia), Darr (USA), Gabriel d'Ar-
bousier (Czarna Afryka), Ila Eren-
burg (ZSRR). Na tym zakończono
dyskusję w powyższej sprawie.

W sprawie remilitaryzacji Japonii
Niemieł zachodnich przemawiał Yves
Farje (Francja). W sprawie tej za-
bierni następnie głos Blume (Bel-
gia) i przybył właśnie na sejm
przedstawiciel niemieckiego komi-
tetu bojowników o pokój Niemann.

Sprawy remilitaryzacji Japonii re-
ferował Mao-dun (Chiny), po czym
przemawiał Joliot-Curie i Kuo Mo-
zo.

O zagadnieniu suwerenności naro-
dowej mówił Lombardi.

W niedzielę obradowały, Kom-
misje biura. Następnie omówione
zostały zgłoszone rezolucje.

OWAJ racjonalizatorzy Ślask
Zakładów Obuwia w
Otmęcie — Mikołaj Szynalski,
który przerobił bezużyteczną
sztanec motorową na wycina-
kę kartonów do pakowania
obuwia, oraz Konrad Sznajder,
którego pomysł racjonalizator-
ski powiększył wydajność pra-
cy o 100 procent.

(CAF — fot. Baranowski)



- ♦ Wojna
bakteriologiczna
- ♦ Remilitaryzacja
Trizonii i Japonii

tematem obrad Biura Światowej Rady Pokoju

OSŁO

NA POSIEDZENIU Biura Świa-
towej Rady Pokoju dnia 30 ma-
rca toczyła się dalsza dyskusja nad
referatami wiceprzewodniczącego
Rady Kuo Mo-sze i przedstawicieli
koreańskiego komitetu obrony po-
koju Li Gi-sena w sprawie wojny
bakteriologicznej.

W sprawie tej przemawiali prof.
Leopold Infeld (Polska), Palekta
(Włochy), Gilbert de Chambrun
(Francja), Jan Mukarszowski (Cze-
chosłowacja), Izabella Blume (Bel-
gia), Darr (USA), Gabriel d'Ar-
bousier (Czarna Afryka), Ila Eren-
burg (ZSRR). Na tym zakończono
dyskusję w powyższej sprawie.

W sprawie remilitaryzacji Japonii
Niemieł zachodnich przemawiał Yves
Farje (Francja). W sprawie tej za-
bierni następnie głos Blume (Bel-
gia) i przybył właśnie na sejm
przedstawiciel niemieckiego komi-
tetu bojowników o pokój Niemann.

Sprawy remilitaryzacji Japonii re-
ferował Mao-dun (Chiny), po czym
przemawiał Joliot-Curie i Kuo Mo-
zo.

O zagadnieniu suwerenności naro-
dowej mówił Lombardi.

W niedzielę obradowały, Kom-
misje biura. Następnie omówione
zostały zgłoszone rezolucje.

OWAJ racjonalizatorzy Ślask
Zakładów Obuwia w
Otmęcie — Mikołaj Szynalski,
który przerobił bezużyteczną
sztanec motorową na wycina-
kę kartonów do pakowania
obuwia, oraz Konrad Sznajder,
którego pomysł racjonalizator-
ski powiększył wydajność pra-
cy o 100 procent.

(CAF — fot. Baranowski)



W obawie przed gniewem ludu ateńscy siepacze wzmogli krwawy terror

SOFIA

WIADOMOŚĆ O NIKCZEMNEJ ZBRODNI popełnionej
przez greckich monarchów — faszystów z rozkazu amba-
sady USA na Nikosie Belojannisie i trzech jego to-
warzyszach — Mikolasie Kalumenosie, robotniku, Allasie
Avgiradisie, rolniku i Dimitrosie Batsisie, prawniku —
rozlegała się lotem błyskawicy po Grecji i po wszystkich kra-
jach świata, wywołując falę potężnego oburzenia i gniewu.

OKOLICZNOŚCI tej zbrod-
ni przedstawiają się następu-
jąco:

Władze monarcho — fa-
szyzystowskie chcą uspić czuj-
ność narodu greckiego i świa-
tości opinii publicznej, ogło-
siły, że o losach Belojan-
nisa i trzech jego towa-
rzystów, którym „błąd ulaska-
wień” nie zmieniła wyroku
śmierci, zadecyduje ostatecz-
nie król. Okazało się jed-
nak, że właśnie w sobotę,
w przeddzień egzekucji, król
udał się na wycieczkę... z
drugiej strony prasa rządo-
wa zapowiedziała, że egze-
kucja odbędzie się dopiero
w poniedziałek.

Lekarze zbadali 200 osób PIH-owcy wyladowali 66 ton surówki realizując zobowiązania dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta

W NIEDZIELĘ ekipa leka-
rzy z I Przeglądu Pod-
stawowej nr. 1 — dr dr Jaro-
szewski, Jaskolski i Budrewicz
— realizując swoje zobowią-
zania dla uczczenia 60 rocznicy
urodzin Prezydenta Bieruta i
świata 1 Maja, udała się do
PGR-ów Kłodzino i Warszyn
w pow. przyręckim, gdzie ogół-
nie zbadała 200 osób, dokona-
ła wiele zabiegów i wydała po-
trebne lekarstwa.

Ekipa lekarzy spotkała się
na wsi z serdecznym przyje-
ciem i w najbliższą niedzielę
ponownie uda się do PGR-ów
w woj. szczecińskim.

RÓWNIEŻ 25 pracowników
Rumysławskich Państwowej
Inspekcji Handlowej w Szczeci-
nie, realizując swoje zobowią-
zanie, spędziło niedzielę w
Hucie Stolecznej, gdzie wylado-
wali 66 ton surówki, załadowa-
li 20 ton odpadków z produk-
cji i uporządkowali teren przy
piecu nr. 2.

Pracownicy PIH-u proponu-
ją, aby w przyszłą niedzielę
liczną w miasteczku obsada-
Wydz. Handlu WRN, podob-
nie pomogła robotnikom ze
Stolecznej w realizacji ich pla-
nów produkcyjnych. (ape)

Haniebna zbrodnia
najmitów amerykań-
skich w Grecji
podniecie wysokiego
fale gniewu ludowego
na całym świecie

Depesza KC PZPR do sekretarza generalnego KC Komunistycznej Partii Grecji

KOMITET CENTRALNY
Polskiej Zjednoczonej Partii
Robotniczej wystosował do
Nikosa Zachariadisa, sekretar-
za generalnego Komitetu Cen-
tralnego Komunistycznej Partii
Grecji pismo, w którym
cytamy m. in.:

„Haniebna zbrodnia najmi-
tów amerykańskich podżega-
czy wojennych — osłania-
jąca nie tylko ich słabość,
ale i ich okrucieństwo — pod-
niecie wysokiego gniewu ludo-
wego we wszystkich kra-
jach świata przeciw katom
władzy, mordercom patriotów,
złotoboniom zastoso-
waniem broni bakteriologicznej
w Kord.”

Wraz z nami jesteśmy naj-
głębiej przekonani, że soli-
darność i sojusze wszystkich
pokoi młotujących narodo-
w pokrzyżuje złowieszcze pla-
ny amerykańskich podpa-
czy świata”.

(DOKONCZENIE NA STR. 2)

MORDERCY

MONARCHO-FASZYSTOWSCY mordercy z Aten
wykonali rozkaz amerykańskich morderców z
Kord. Belojannis i jego trzech towarzyszy — Kulu-
menos, Argiradidis i Batsis nie żyją. Nieugięci patrioci o
wolań swego umęczono przez faszystów kraju i o
pokój — zgineł z okrwawionych tyłami już zbrodniar-
mi rąk katów i siepaczy.

Ta ohydna, z góry uknuta i z całą premedytacją
wykonana, potworna zbrodnia wstrząsnęła całą ludzko-
ścią. Wywołała gniew i oburzenie wszystkich uczci-
wych ludzi, którzy cenili wolność i pokój — ideały, w
imię których walczyli i za które zginęli Belojannis i jego
towarzysze. Przez cały świat idzie potężny okrzyk:
hańba mordercom!

Ohydna zbrodnia, popełniona na Belojannisie i je-
go towarzyszach, nie ujawniła jej amerykańskim inspi-
ratorom i monarcho-greckim wykonawcom bezkarnie. Na-
ród grecki i narody świata podniosły jeszcze wyższe
żądania walki o demokrację, o wolność i pokój. Pokrzyżują
zbrodnicze plany spadkobierców Hitlera. Wolna będzie
umęczona dziś Grecja i zwycięży pokój.

Naród polski, który z taką sympatią śledził boha-
terską walkę ludu greckiego o wolność i niepodległość,
wstrząśnięty do głębi morderstwem dokonanym przez
imperialistów na Belojannisie i jego towarzyszach,
przysięga dziś ludowi greckiemu wyrazi najgłębszego
współczucia i braterskiej solidarności, powtarza słowa
depeszy KC PZPR wysłanej wczoraj do sekretarza ge-
neralnego KC Komunistycznej Partii Grecji: „Nieży-
ciełna jest sprawa niepodległości Grecji, jak nieży-
ciełna jest święta sprawa pokoju, sprawa całej
ludkości”.

**NAZWISKA
ZDOBYWCÓW NAGRÓD**

Bezcenne skarby sztuki

gromadził w zachodnim skrzydle zamku książę szczeciński Filip II We wspaniałych komnatach grała polska orkiestra

Już na początku XVII wieku znajdowało się w Szczecinie muzeum słynne na całą ówczesną środkową Europę. Zorganizował je książę szczeciński Filip II, który dla tych celów wybudował specjalne pomieszczenie.

GDY obecnie ulica Korsarzy z Placu Żołnierza wchodził na pierwszy dziedziniec zamkowy zwany powszechnie menniszym, to po zachodniej stronie tego podwórza (a więc po stronie prawej) widzimy skrzydło zamkowe, na którym znajduje się wykuta z płaskowca płyta z podobiznami dwu książąt Filipa II i Franciszka I. Na płycie tej, stano wiąc cenne dzieło sztuki rzeźbiarskiej, znajduje się na stojącej napis po łacinie (po daję w polskim tłumaczeniu):



NA ŚCIANIE książęcego muzeum znajduje się płyta kamienna z podobiznami Filipa II i Franciszka I, którzy skrzydło to wybudowali.

W Świnoujściu szkolą się młode kadry rybaków

W BAZIE Rybackiej w Świnoujściu powstał Ośrodek Szkolenia Zawodowego Rybołówstwa Morskiego dla wszystkich przedsiębiorstw rybackich w Polsce. W Ośrodku będą prowadzone kursy I stopnia oraz 4-tygodniowe dla rybaków kutrowych i 6-tygodniowe dla rybaków dalekomorskich.

Obecnie na kursie dalekomorskim kształcą się 39 synów robotników i chłopów z całego kraju. Kursiści zorganizowali już dobrze pracujące koło ZMP oraz kółka samokształceniowe. Swankują jeszcze życie świetlicowe, gdyż w świetlicy brakuje radiobloniarki, a w bibliotece za mało jest książek z dzieł rybactwa, niezbędnych do pogłębiania wiadomości fachowych.

60-ta rocznica urodzin Prezydenta Bolesława Bieruty kursiści postanowili uczcić pracą przy reperacji osłmi sieci rybackich. Wartość ich zobowiązania ocenia się na 5 tys. zł.

Wielkość kursantów upodobała już iście Świnoujście i wyraża chęć osiedlenia się po nauce w Bazie Rybackiej, by pracować na traulerach „Dalmor”.

Ośrodek szkoleniowy przylamuje obecnie zapisy kandydatów na nowe kursy, dające pięć lat zawodu rybaka morskiego. (Elch)

„W roku 1619 najstarsi Pano wie Filip II i Franciszek I, książęta Szczeciński i Pomorski, bawili i Słowian, władcy Rugii, Pano wie Ziemi Łębskiej i Bytowskiej, wzniesli ten obiekt własnej sztuki, przeznaczając go na siedzisko sztuki i nauki”.

TUTAJ, w tym właśnie zachodnim skrzydle zamkowym, książęta szczecińscy stworzyli pierwsze w tej części Europy muzeum, bibliotekę oraz ośrodek naukowy, którego zadaniem było zbieranie i konserwowanie dzieł sztuki. Ciekawą jest historia powstania tego pięknego i ostojnego skrzydła zamkowego. Budowę jego w stylu późnego renesansu rozpoczął książę Filip II (1577-1620), a zakończył jego brat i następca Franciszek I (1577-1620). Wzniesiono ośmiokątne, trapezowate, zakończone łukami renesansowymi szczytami, przeznaczając go z sory na pomieszczenie dla zbierania i konserwowania dzieł sztuki, dla których w dotychczasowych skrzydłach już nie było miejsca.

Wiek XVI i początek XVII, to ważny okres w rozwoju kulturalnym Pomorza Zachodniego. Mecenasi popierali rozwój sztuki i sztuki, malowania, w tym czasie, małym wpływem na życie kulturalne Pomorza, był Filip II, rezydujący w Woloszczycach. Na jego to dworze między innymi pracował jeden z najwybitniejszych malarzy Łukasza Cranacha.

W JEGO ślady poszedł książę szczeciński Filip II. Był to filozof i myśliciel, miłośnik sztuki i nauki, historyk, mecenas popierający twórczość artystyczną i wreszcie zbieracz dzieł sztuki i kolekcjoner. Zbierał cenne obrazy i książki, monety i medale, rzeźby i inne dzieła sztuki, a nawet zbiory przyrodnicze. Filip II był również w ścisłym kontakcie z dworem polskim. Kiedy wspomina, iż od króla polskiego Zygmunta III otrzymał w podarunek cenne obrazy do swej galerii. Wśród jego zbiorów nie brak było monet i medalów polskich. W bibliotece znajdowały się dzieła Kromera i Wulka. W życiu dworu szczecińskiego kultura polska odgrywała znaczną rolę. Na zamku znajdowała się polska kapela, a książę kolekcjonował również utwory polskich kompozytorów.

Książę starał się ocalić wszystkie dzieła sztuki i nauki. Z jego polecenia dr Lubinus opracował mapę Pomorza Zachodniego z 40 widokami miast pomorskich (da to często jedynie wizerunki narysowanych z tego okresu). Popierał rozwój przemysłu artystycznego. Za jego czasów działała w Szczecinie manufaktur gubienie, w której wytwarzano wspaniałe tkaniny.

Wszystkie te dzieła sztuki nie przetrwały niestety do naszych czasów. Część wywieziono, część zniszczono. W 1630 zajęli Szczecin, roznieśli ogień, spalił na publicznej placu w Szczecinie. Nawet sam gmach muzealny został przeznaczony na inne cele i był kilkakrotnie przebudowany. Prusacy urządzili w nim czesną wojowniczo, a częściowo pomieszczenia dla urzędu i mieszkanca.

G. Miklaszewski

Nasza Mewka



— WUJKU, mój dąś dla ciebie dwie nowiny, jedną dobrą i jedną złą...
— No?
— Dobra to ta, że dziś u nas lam matematykę na celujący...
— To świetnie! A ta zła nowina?
— Że dziś jest, nieestety, Pri ma Aprilis.

A TO SKRZYDŁO muzealne zamku w Szczecinie, silnie zniszczone w wyniku ostatniej wojny. Tu mieściło się jedno z pierwszych muzeów środkowej Europy.



OSTATNIA wojna dokonała dzieła zniszczenia. Skrzydło muzealne zostało zombardowane i spalone, a jego mury, których dotychczas nie zabezpieczono przed wpływami atmosferycznymi, wala się coraz bardziej.

W chwili obecnej, gdy wszystkie zabudowy i Gdańska tak niebezpiecznie się odbudowuje, należałoby również pomyśleć o tym muzealnym skrzydle zamku szczecińskiego. Na razie trzeba by mury zabezpieczyć przed dalszym niszczeniem, a w przyszłości ci pomyśleć o właściwym przeznaczeniu tego skrzydła i całego zamku.

Szczecin dotychczas nie posiada najsłynniejszego Domu Kultury. Czy właśnie na zamku książąt pomorskich nie mogłyby on znaleźć właściwego pomieszczenia?

CZESŁAW PIKORSKI

Wasyli Ardamski

Fatalna taksówka

(DOKOŃCZENIE)

— Czego mi tam potrzeba? — rzeczą zapytał inżynier. — At, drobnotka. Przeciekająca dach, woda zalewa mieszkanie... ot i wszystko.

— Rozumiem... — Wypłewa nek po krótkim namyśle wesoło ciągnął: — My tem Gubie woli zrobimy dokumentację! — Długo myślałeś? — Ironicznie zapytał Sipiagin. — Znaczący sporządźmy dokumentację techniczną i przystąpimy do remontu?

Cały dźwięk w tym, kiedy przysiadł. W dokumentacji napisano, że potrzebna jest gruntowna przebudowa, a na taką przebudowę musi być sporządzony specjalny kosztorys. Oż mi ten kosztorys będziemy robili tak długo, aż Gubie woli odechce się intrzygi.

A potem...
— Rozmowę przerwał szofer: — Powiedzieliście „szesnaście”?
— To tu? Czy zaczekać?
— Nie. My zostaniemy tu jakas godzinke...
Zapłacił za kurs i wszedł do domu.

Kiedy po blisko godzinie wyszedł na ulicę, deszcz jeszcze padał, a taksówka, która przyjechała zalewać deszczem brama, szofer majstrował coś koło motoru.

— Ponatr. Wypławanek, nasza taksówka! Panie szofer, co z pańskim gratem? Można jechać?

— Można — odpowiedział szofer, opuszczając maskę motoru.

Polecieli. W dodatku wszystko bardzo ładnie wyszło — śmiał się Sipiagin. — On nam mówił, trzeba zalać dach, a my na to — jak to zalać?! To brybry przecież nie remont, a fikcja, wreszcie robić to porządnie! My wam zmienimy pokrycie, a zamiast drewnianych belek damy nowe żelazo...

— A nasz pefent był zaambarasowany — podchwycił Wybiewanek.

— Jaki idiota sprzeciwił by się temu, co jest lepsze. Jak się tydzień potrwa nim zrobimy kosztorys. Potem wysłamy do zatwierdzenia. Na pewno coś obetna. Potrawa znowu tydzień. Potem tydzień będziemy przerabiać, potem...

— A nasz szanowny Gubie woli będzie chodził za kosztorysem jak cień. A najgłośniejsze, Sipiagin, uważa on nas za swoich ludzi.

Powiedział po prostu Wybiewanek, że zżółcił. Mój strażnik wiedział, że kogoś wywołał za małą. Nie nadaremnie wciągaliśmy cie do mojego urzędu.

Umilkł, zadowolony jeden z drugiego i ze zresztą załatwionej sprawy.

Po czterech dniach Sipiagina i Wybiewanek wezwano do Rady Miejskiej. Tam powie dziano im, że chce z nimi mówić radny miejski Morozow.



Morozow był jeszcze młodym człowiekiem. Uprzejmie przywitał wchodzących, prosił, by usiedli i sam zajął miejsce za biurkiem.

— Powiedzieliście — wrócił się do Sipiagina — czy od dawna kierujecie rejonowym zarządem domów?

— Blisko rok — jak ciągnie ten wóz — odpowiedział Sipiagin.

— Jak dostalście się na to stanowisko?

— Jak to dostaliśmy się? — zapytał obrażony Sipiagin, chociaż doskonale rozumiał znaczenie tego pytania i wiedział, że odpowiedź nie wypadnie dla niego korzystnie.

— No, jeśli nie rozumiecie, powiedzieliście gdzie przedtem pracowaliście?

— W spółdzielczości przemysłowej.

— A dlaczego stamtąd odeszliście?

— Intrzygi, zwykłe intrzygi. Nie znoszę tych rzeczy.

Tatiana Tess

Powrót do życia

NOWA GALAŻ NAUKI

WIEDZA i doświadczenia gromadzone przez wieki stworzyły całkowicie realną gależ nauki — zagadnienie przywracania organizmowi do życia. Rozpoczęto jeden z najnowszych i najciekawszych rozdziałów współczesnej biologii i medycyny, poświęcony temu problemowi. Prace uczonych radzieckich już pozwalają mówić o powstaniu nowego kierunku naukowego. Widzimy początek naukowo uzasadnionej ofensywy w kierunku zwalczania śmierci w jej pierwszym, odwracalnym jeszcze stadium.

WIDOK skrzydła muzealnego od strony ul. Kuśnierskiej. Czy nadchodząca wiosna i związane z nią burze nie dokonają tutaj dalszych zniszczeń?



Tak, to co umarło, nie da się przywrócić życiu. Lecz zastanówmy się przede wszystkim, co należy określić mianem śmierci. Nad stanem przelicha od życia do śmierci.

Śmierć nie zawsze jest ostrym i nagłym przerwaniem życia. Najczęściej stan, który nazywamy śmiercią jest szereg gwałtownych procesów, w których życie staje się coraz bardziej nieodróżnialne od śmierci. W szereg tych należy różnicę między stanem życia i śmierci klinicznej, czyli względnej i śmierci biologicznej, czyli rzeczywistej.

JESZCZE 5 — 6 MINUT

ŚMIERĆ nie jest procesem błyskawicznym. W ciągu 5 — 6 minut po zamknięciu oddechu i serca, w organizmie odbywają się procesy przemiany materii, aczkolwiek coraz bardziej nikłe. Organizm jeszcze żyje. Przemiana materii trwa. Ten stan nazywamy śmiercią kliniczną.

W ciągu pierwszych pięciu — sześciu minut od początku śmierci klinicznej w tkance i poszczególnych organach nie zachodzą procesy, których nie da się odwrócić. Przy aktywnej interwencji terapeutycznej w szereg wypadków organizm daleko się przywrócić do życia.

Po śmierci klinicznej następuje śmierć biologiczna. Długo wówczas zmiany w organizmie, stają się nieodwracalne i wznowienie funkcji organicznych jest już niemożliwe.

Gorki pisał: „Śmierć jest faktem, jak wszystkie zjawiska naszego świata, wywołane przez studium nauki, coraz bardziej uważnie i nieustępliwie bada ten fakt. A badać to znaczy opanować...”

Uczni radzieccy osiągnęli poważne wyniki w badaniach tak skomplikowanego zjawiska, jak śmierć. Rozpoczęto nową etap walki ze śmiercią.

PIONIEREM problemu przywracania do życia jest uczony rosyjski, obecnie zastępca akademika nauk, profesor F. A. Andrejew, którego kapitalna praca o przywracaniu czynności serca, oddychania i centralnego systemu nerwowego została opublikowana czterdzieści lat temu. Kontynuatoremi tej pracy jest młody uczy radziecki, prof. W. A. Niegojewski (Laureat Nagrody Stalinowskiej) za rok 1951 — przyp. red.).

Badań procesy umierania i wznawiania funkcji organizmu W. A. Niegojewski wraz ze współpracownikami E. Smirrenską, M. Gaewską — Sikolowową i „spółem laboratoryjnym fizjologicznym opracował podstawy teoretyczne problemu przywracania życia zmarłym i metodykę wznawiania funkcji życiowych człowieka, znajdującego się w stanie agonii i śmierci klinicznej.

Na czym ta metoda polega?

PIERWSZE CHWILE

Z LEWEJ komory serca odchodzi sie aorta. Od niej, jak mniejsze gałęzie biega arterie (tętnice), niosące krew do najelegzniejszych części organizmu. Do serca krew wraca przez żyły.

Przy zwykłej transfuzji krew wprowadzana jest do serca przez żyły.

Oto przed lekarzem leży czło wiek, którego serce zamarło. Krew zatrzymuje się w naczyniach krwionośnych. Jej żyłociadny prad już nie się mieli serce. Wówczas lekarz wlewa krew do tętnicy w kierunku przeciwnym zwykłemu biegowi krwi. Martwe, milczące serce otrzymuje pokżywe.

(D. c. n.)

Kwiecień
1
WTOREK

DZIS:
Hugona.
JUTRO:
Franciszka.

Reflektorem o SZCZECINIE

Uwaga łysi

WAPTEKACH ukazał się *światła oczekiwania* środka na porost włosów, dający uprządkowane efekty w użyciu. Łysi od urodzenia w ciągu roku odczuwają dobrodziejstwa „Cilaginy”, pod wpływem której na głowie czarna pokrywa się białymi włosami.



„Cilagina” to cud XX wieku. Wynalazcą tego wspaniałego środka jest rzeźnik szczeciński, którego nazwiska z oczywistych powodów nie podajemy. A oto jeden z tysięcy listów dziękczynnych:

Jestem szczęśliwy, bo nie tykam już od wielu lat żyłtek „Olimpia”, „Cztery asy” i innych.

Kamil Csilagowicz, Szczecin
ul. Ofca Bejzmya 68

Pięknie!

WNIEDZIELE zaobserwowałem niesamowite zjawisko na linii tramwaju „5” od Śródmieścia aż do końcowego przystanku na Goleńcu.



Oto w dzień NIE PALIŁA SIĘ na tej trasie żadna lampa elektryczna. Dziwne to, lecz wytłumaczenie znajdziemy tam, w faktach.

Ze w dniu tym spadł obfity śnieg. Widocznie lampy były się konkurować z dziećmi białego śniegu.

Doskonale

DZWIŹNOMY do informacji telefonicznej i natychmiast ktoś podnosi słuchawkę.



— Halo, słucham — pyta miły, uprzejmy głosik.
— Czy może mi pani podać numer telefonu Spółdzielni m. Botwinów?
— Owszem, lecz proszę chwilę poczekać przy aparacie. Muszę poszukać w książce.

Po paru sekundach:
— Halo, 64-43.
— Dzięki.
— Proszę bardzo. Przecież od tego tu jestem.

Gdy po chwili nakreślił mi podany numer, okazało się, że był... właściwy.

Zimowe remanenty

W ZIMIE nie widzieliśmy prawie śniegu, lecz teraz obniży, prawie prawdziwie obniży, ułamyć swoje wysokie remanenty, płatają nam figla zru-



cają duże ilości śniegu na Szczecin. W niedziele grubość pokrywy śnieżnej wynosiła 8 cm, a była najwięcej w ciągu całej zimy.

Miejmy jednak nadzieję, że to upływnie wkrótce się skończy i będziemy mieli narazie prawdziwą wiosnę, a nie tę, mroźną i kopytną, kalendaryską.

336 nowych kursów przy zakładach pracy

w wojew. szczecińskim

Każdy przodujący robotnik, rolnik i inteligent pracujący uczy się języka rosyjskiego

ZNAJOMOŚĆ języka rosyjskiego ma dla ludzi pracujących w zakładach produkcyjnych, w życiu społecznym, i dla inteligencji tworzącej olbrzymie znaczenie. Umożliwia jak najszybsze zapoznanie się z przodującymi osiągnięciami nauki oraz techniki radiotelegraficznej i zastosowanie doświadczeń radzieckich w naszej pracy.

Wystawę Oświatową urzędu nauczycielstwa i młodzieży wojew. szczecińskiego

PO RAZ pierwszy w Szczecinie w „Dniach Oświaty, Książki i Prasy” zorganizowana zostanie w maju Regionalna Wystawa Oświatowa. Komitet wystawowy już od listopada ub. r. pracuje nad przygotowaniem ekspozycji. W całym woj. szczecińskim od bywa się zbieranie materiałów oświatowych.

WYSTAWA w oparciu o do robek Polskiej Ludowej w dziedzinie oświaty popularizuje osiągnięcia najlepszych szkół oraz czołowych nauczycieli i oświatowców woj. szczecińskiego.

Charakter wystawy będzie w pierwszym rzędzie instrukcyjny i służyć będzie nauczycielstwu jako wzór do dalszej pracy. Dlatego wszystkie ekspozycje i pomoce naukowe wykonane będą przez nauczycielstwo, młodzież i CEZAS.

Z UZNANIEM należy podkreślić staranne przygotowanie się do wystawy wszystkich powiatów woj. szczecińskiego, a w szczególności szczecińskiego Pałacu Młodzieży.

Świnoujście przygotowuje ekspozycję ilustrującą pracę szkół w ścisłym powiązaniu z życiem terenowym, w oparciu o prace z Bazy Rybackiej, spółdzielni, produkcyjnymi, PGR-ami i bezpośrednim sąsiedztwem morskim. Szczecin zobowiązuje współpracę ze stocznią, portem i zakładami pracy.

Dominiującą akcent na wystawie będą mieć szczecińskie szkoły TFD, które wykażą bogactwo form i metod nauczania. (jm)

PRZY GŁOSNIKU

WTOREK, 1 kwietnia 1952 r.

Widnokrąg godz.: 5:05, 6:30, 7:55, 12:04, 17, 21, 23:50.
5:10 aud. dla wsi: 5:20 koncert; 5:30 stan pogody; 6:00 gimn.; 6:30 dzień, poranek; 7:20 konc.; 7:50 ka. leńdarz radiowy; 7:55 wiad.; 11:45 „Głos miłej kobiety”; 11:57 sport; 12:04 wiad. dziennik połudn.; 12:15 muz.; 12:30 aud. dla wsi; 12:45 „Na awanski”; 12:55 inform.; 13:30 dla 14-15 słuchow.; 13:25 dla klasy III; 14:15 muz. rozrywkowa; 14:30 konc. art.; 15:10 „Śladami czołogów”; 15:30 aud. dla świetlic dzieci; 16:00 Wschód, Radi; 17:15 muz. rozrywkowa; 17:45 „Naród Pierwszemu Obywateli”; 18:00 muz. lud.; 18:25 „Czeski Partii”; 18:30 Wschód, Radi; 19:30 muz.; 1 aktuali; 20:00 konc. symfon.; 20:50 stan pogody; 21:26 wiad. sport; 21:30 „Mówimy o projekcie Konstytucji”; 21:45 konc.; 22:05 aud. liter.; 22:20 muz. tan.; 23:00 muz. kamer.

ROZGŁOSZENIA SZCZECIŃSKA (program lokalny)

6:15 konc. por. 6:50 muz. rozr.; 8:00 muz. kamer; 13:20 rybak. koncert; 13:30 zalew i komuni; 15:50 wiad. Pom. Zach.; 16:35 kwadrans populi; 16:50 koncert; 16:50 historia Pom.; 17:00 koncert; 18:50 „Młody rejonizator”; 18:00 plesni lud.; 1 masow.; 19:20 „Dwa kluby rejonizatorów”; 21:30 aud. dla wsi; 22:00 muz. balet; 22:25 rybak. serwis morski; 22:30 aud. dla wsi.

PROGNOZA POGODY

Pochmurno z przejaśnieniami, modre opadów, temp. plus 2 at, wiatry z kierunków zmieni-nych od 3 do 6 m na sek.

DOKAD POJĄSC

TEATR POLSKI — nieszczytny
TEATR WSPÓŁCZESNY — nieszczytny
COLOSSEUM — „Młodość Chopina” — godz. 16, 18, 20, 21
BALTYK — „Wielki Głaz” — godz. 16, 18, 20
MŁODA GWARDIA — „Cienie na torach” — godz. 19, 21
PIONIER — „Młodość siłni” — godz. 14, 16, 18, 20, 22
„Dr Semmweis” — godz. 21, 23
ROZMĄTOSCI — Program popularny — oświatowy nr 9
APOLLO — Słuchaj — „W imię życia” — godz. 19
PRZYJAŃ — Dobre — „Pocinek na stadionie” — godz. 17, 19
1 MAJ — Żywców — „Błwa o Stalingradzie” — godz. 15, 17, 19
DZURY APTKI:
Nr 3, ul. Piastów 69
Nr 5, ul. Narutowicza 11

0 44 pielęgniarki powiększyła się kadra pracowników Służby Zdrowia

44 SŁUCHACZKI Państwowej Szkoły Pielęgniarstwa po dwuletniej nauce jako dyplomowane pielęgniarki opuściły w sobotę mury szkoły. W tych dniach rozpoczyna pracę w szpitalach, ośrodkach zdrowia i jako instruktorki w szkołach woj. szczecińskiego i kolonialnego.

Wśród absolwentek nauki i pracy społecznej wyróżniły się Wacława Bukowska, Maria Santkowska, Bogumila Pasamska i Zofia Zuchowska.

Dyrektorka szkoły przyjmuje już zapisy kandydatek na następną 2-letnią kurs, który rozpocznie się 1 września. (q)

ANTYKWARIAT „DOMU KSIĄŻKI”

Plac Holdu Pruskiego Nr. 8
przyjmuje w komis, sprzedaje książki antykwaryczne i używane ze wszystkich dziedzin życia. 333-K

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Szczecińskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego zatrudnia natychmiast GŁÓWNOGOSKISOWEGO, STARSZEGO KSIĘGOWEGO, KSIĘGOWEGO, Złotonosza osobiste przyjmuje sekcja pers. Jagiellońska 20, pokój 34. 321-K

GOŃCA REDAKCYJNEGO przyjmie natychmiast RSW „PRASA”, Szczecin, Al. Wojska Polskiego 29, II p. Złotonosza w oddz. personalnym w godzinach od 10-12, 1900-B

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

SPRZEDAŻ 7-mio tygodniowe szczeniaki, rasowe saterki irlandzkie, Wilsona 24-31, 1254-G

SPRZEDAŻ pięć kuchni (gas i węgiel) Spółdzielni, m. 3, 1254-G

PRACA

POMOC domowa potrzebna. Warunki dobre. Świerczewskiego 2-4, 1259-G

TARSA SALONOWEGO kompletny. Dział estetyki: dachy, drzwi, Al. Wojska Polak, 46, parter z bramy, lewo, sekretariat świetliwy, w godz. 10-22, 999-PA

LOKALE

ZAMIEŃNIE mieszkanie dwu pokojowe z kuchnią na większe ze sprzętem kosztów remontu. Kr. Jądwi 2-8, 1273-G

ZAMIEŃNIE

ZAMIEŃNIE dwa pokoje za parterze na podobne lub większe na piętrze. Jednostki Narodowej 38-18, 1297-G

NAUKA

KURS Maszynopisania przyjmują zapłaty. Szczecin, Kaszubki 60-62, 331-K

UNIEWAZNIENIA

I ZGUBY

KURAN Florian zgłasza zagubioną kartę meldunkową. 1264-G

GOLONKIEWICZ zgubił 27 marca 15 obligacji Narodowej Pożyczki Rów woju St. Polak (numery zostały w banku odnotowane i zastroszone). Znalazca proszony o zwrot ul. Mickiewicza 26-8, 1255-G

OBWIESZCZENIA

Dyrektora Okręgowej Kolei Państwowych w Szczecinie przyjmie do pracy na terenie całego Szczecińskiego okręgu dyrektora przemysłowych i robotników, tak mężczyzn jak i kobiety.

Pracownicy otrzymują uposażenie zasadnicze w stawek P. K. P. oraz premie, wysokość której uzależniona jest od wydajności pracy pracowników. Niezależnie od tego pracownicy otrzymują świadczenia w postaci umiędzynarodowania i budów, 30 kg. węgla miesięcznie, 12 bezpłatnych biletów kolejowych rocznie dla pracowników i 3 dla członków rodziny oraz 3 proc. zniżki na przejazdy koleją. Chętni do odbycia szkolenia mają możność osiągnięcia wyższego stanowiska.

Zainteresowani winni zgłaszać się u najbliższego zawiadowcy stacji kolejowej, kt. y udzieli dalszych informacji. 330-K

POKOJE SUBLOKATORSKIE dla inżynierów poszukuje Biuro Projektów Przemysłu Włókien Sztucznych, Plac Orła Białego Nr. 5 II piętro, pokój nr. 1, lub tel. pod 43-77. 329-K

SOBIERSKA Czesława zdm. Szczecin zgłasza zagubienie karty meldunkowej. 1263-G

WOJUSZKIEWICZ Jan zgłasza zagubienie karty meldunkowej. 1262-G

NAKIELSKI Marian zgłasza zagubienie leg. służbowej, przez Elektrownię w Szczecinie. 1261-G

NACHTGEBORN Chaim zgłasza zagubienie karty meldunkowej, wzd. kom. 688 Kom. 53. 1259-G

NOWOTNY Piotr zgłasza zagubienie dowodu obojętnego, leg. Zw. Zaw. 1258-G

CHERZAN Zofia zgłasza zagubienie karty meldunkowej. 1257-G

CHALUPNIK Józef zgłasza zagubienie leg. kolejarzy i świadectwa ożen. 1256-G

LACH Apolinary zgłasza zagubienie karty rejestracyjnej i karty meldunkowej. 1265-G

Wiosenne porządki

Rejon 13 podjął z ochotą wezwanie „dziesiątki,”

26 MARCA br. w rubryce „Wiosenne porządki” podaliśmy apel przewodniczącego 10 Rej. Komitetu Domowego P. Skurrowskiego, który wzywał wszystkie komitety do współzawodnictwa w kwietniowej akcji czystości.

ODZEW innych komitetów nastąpił już w ub. sobotę. Oto list od Edwarda Chrysta, „rze wodniczącego 13 Rej. Komitetu Domowego z ul. Bohaterów Warszawy 6:

„Z ochotą podejmuję wezwanie Skurrowskiego — pisze p. Edward. — Jednocześnie wzywam do podobnej akcji Komitetu Domowe: z ul. Jagiellońskiej od nr 32 do 39 a. Noskowskiego od 11 do 29, 5 Lipca od 12 do 37, Bohaterów Warszawy od 1 do 7, Strzeleckiej od 1 do 11 i Mickiewicza od 24 do 50”.

A więc do roboty. Komitet Domowy! Bardziej nas cieszy, że przykład Skurrowskiego znalazł naśladowcę. Teraz kolej na dalszych...

26 „BRUDASÓW”

REJON 40 Komitetu Domowego przy ul. Emili Plater i już „sprzątnął” komitety „czystości”. Przystąpiono do porządków z energią i na wstępie skonsternowano 30 bloków mieszkalnych tego rejonu.

Stan czystości i w tych domach nie przedstawia się nie stety różowo gdyż stwierdzono, że zaledwie cztery bloki utrzymane są we wzorowym porządku, zaś reszta zaśmiecona jest w dużym stopniu. W protokole kontroli czytamy:

„W 13 blokach stan jest przyrażający. Brudu po uszy tak w bramach, jak i na klatkach schodowych. Strychy nie kontrolowane, na podwórzach dzur...”

Poprawcie się! Weźcie przykład z bloków, w których mieszka Palarnia Kawy. Lokatorzy tego domu sami usuwają śmiecie i utrzymują w czystym porządku. (mg)

Mieszkańcy domu przy ulicy Włokkowska 30 ułatwili pracę listonoszom

Z POZYTYCZNA inicjatywą wystąpił lokatorzy domu przy ul. Włokkowska 30 na Pogodnie — aktywistów Blokowego Komitetu Obrony Pokoju, którzy dla udogodnienia listonoszom, założyli przy drzwiach wejściowych do domu, wykonaną we własnym zakresie zbiorową skrzynkę na listy z przegrodkami dla poszczególnych mieszkań.

Lokatorzy domu przy ul. Włokkowska 30 wzywają wszystkich mieszkańców bloków Szczecińskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, by we własnym zakresie zakładali takie skrzynki, czym zaoszczędzą listonoszom bieganiny po piętrach, celem doręczenia korespondencji. (ape)

OTYMIOWYM ze Szczecina

W CZWARTEK o godz. 18 w auli Szkoły Inżynierskiej mgr. inż. Ludwik Person z Warszawy wygłosił odczyt pt. „NOWOCZESNE ZŁOŻENIA ŚWIATA”. Ciekawa prelekcja zainteresowała niewątpliwie wszystkich elektryków, instalatorów i pracowników pracy.

MIESZKANCY Pogodnia z zadowoleniem powitali otwarcie przez SZS przy ul. Mickiewicza „Złota Słonecznica”. Kierownik Bara P. Paweł Zupa — jak donosi nasz czytnik p. K. N. — wita wszystkich klientów uśmiechem i otacza ich wielką troską, by każdy w lokalu czuł się dobrze i był zadowolony z obsługi.

NAJBARDZIEJ narzekają na szalejące wiatry i silne obawy o bezpieczeństwo w tym rejonie, że w wylotu ul. Dworcowej na most kolejowy. Panują tam wiatry niszczące i powodują uszkodzenia na płaszczyźnie obok zakładów graficznych. Może MPK znaleźć fundusze na tę niewielką inwestycję.

W PIĄTEK w lokalu Rej. Kr. WM przy ul. Kaszubskiej 64 zbiera się inżynierowie i technicy wodno-melioracyjni, by wybrać nowe władze swego stowarzyszenia.

PEŁNOMOCNIK Akcji Robotniczych twierdzi, że część cęty musi jednak pozostać w ruinach połączonych dopóki funduszy na wywóz gruzu. Przeciwni MRN nie uszyska ze sprzedaży części z rozbiórki, obecnie murów. Czy to nie będzie podwójna, a może i potrójna robota?

GRUPA chłopów ze szkoły podstawowej nr. 29 skrzyżła się w kar narwa „reflektorki”, że na wieczorkach tanecznych musi podnieść ścianę, bo nikt nie czyzy ich. Wobec tego, że nie chcą, haremki, ich koleżanki szkolne, natychmiast zafalowały im naukę pląsów. Niezłoty skrzyż się na swój smutny los nie skrzyżstał do tej o tej. Trudno, Chca widocznie być daleki „podniecając ścian” na wieczorkach tanecznych.

MRÓZ i obfity śnieg zahamowały tempo robot przy przebudowie rozjazdu tramwajowego w pobliżu zjazdu Ubrzeżnia. Spóźnienie i długi tramwaj linii „24”, „34” i „35” będą jeszcze przez kilka dni kursowały przez pl. Holdu Pruskiego.

WCZORAJ około godziny 15 na stacji pogożdzona przetrwała w ruchu tramwajowa na linach elektrycznych przez pl. Holdu Pruskiego. Samochód elektryczny Nr. 2332 (Szczeciński Zakład Miejski) wjechał między dwa jadące w przeciwnych kierunkach tramwaje. Nie niktom się nie stało, mimo, że sytuacja na pierwszy rzut oka wyglądała groźnie.

PRENUMERUM „KURIER”

